

Sygn. akt V ACa 518/16

V ACa 519/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2017r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Aleksandra Janas
Sędziowie:	SA Irena Piotrowska SA Grzegorz Stojek (spr.)
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2017r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. J.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 9 lutego 2016r., sygn. akt X GC 470/13,

oraz od uzupełniającego wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 19 kwietnia 2016r., sygn. akt X GC 470/13,

1. oddała obie apelacje;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 10.800 (dziesięć tysięcy osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Grzegorz Stojek	SSA Aleksandra Janas	SSA Irena Piotrowska
---------------------	----------------------	----------------------

Sygn. akt V ACa 518/16

V ACa 519/16

UZASADNIENIE

I. Wyrokiem z 9 lutego 2016 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach uznał za bezskuteczną względem powoda J. J. umowę przeniesienia zorganizowanej części Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. (dalej: (...) sp. z o.o. bądź dłużnik) na rzecz pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G., zawartą 22 października 2012 r., a także orzekł o kosztach procesu.

Rozstrzygnięcie oparł o następujące ustalenia faktyczne i oceny prawne.

W dniu 15 marca 2013 r. powód złożył w Sądzie Okręgowym w Gliwicach pozew przeciwko (...) sp. z o.o. o zapłatę 515.672,50 zł. Dochodzona wierzytelność w różnych częściach stała się wymagalna w okresie od 30 listopada 2011 r. do 12 marca 2012 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z 27 marca 2013 r., sygn. akt X GNc 185/13, nakazał (...) sp. z o.o., żeby zapłaciła powodowi 515.672,50 zł z ustawowymi odsetkami oraz 13.663 zł tytułem kosztów procesu. Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z 4 kwietnia 2014 r., sygn. akt X GC 448/13, utrzymał w mocy ten nakaz zapłaty, natomiast apelację (...) sp. z o.o. od tego wyroku Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił wyrokiem z 30 stycznia 2015 r., sygn. akt V ACa 546/14.

Pismem z 13 sierpnia 2013 r. powód wniósł o wszczęcie postępowania zabezpieczającego na podstawie wówczas nieprawomocnego nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w Gliwicach w sprawie o sygn. akt X GNc 185/13. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w (...) K. S. w postępowaniu prowadzonym pod sygn. akt KM 303/15 zajął ruchomości, między innymi sprzęt elektroniczny i samochód ciężarowy. Ponieważ pojazd okazał się przedmiotem własności osoby trzeciej, powód zwolnił tę rzecz spod egzekucji. Komornik w dniu 11 września 2013 r., w obecności S. D. i G. S., zajął ruchomości o łącznej wartości 110 zł. Postępowanie zabezpieczające z wniosku powoda okazało się bezskuteczne. Wówczas postępowanie egzekucyjne przeciwko (...) sp. z o.o. prowadziło sześciu komorników sądowych i organ administracyjny, na skutek wniosków innych wierzycieli.

Pozwana występowała wówczas pod firmą (...) spółka z o.o. Jedynym jej udziałowcem była M., P. (...) spółka partnerska w G., która umową z 22 października 2012 r. udziały w (...) spółce z o.o. zbyła na rzecz S. D., E. D. i G. S.. S. D. i E. D. nabyli po 40 % udziałów, a G. S. – 20 %. Nabywcy udziałów w dalszym ciągu są współnikami pozwanej. Funkcję prezesa zarządu pozwanej pełni G. S..

W dniu 22 października 2012 r. nadzwyczajne zgromadzenie współników pozwanej podjęło uchwałę nr (...) o podwyższeniu kapitału zakładowego i objęciu nowych udziałów oraz uchwałę nr (...) o zmianie umowy spółki (między innymi w zakresie zmiany przedmiotu działalności i wysokości kapitału zakładowego). Kapitał zakładowy pozwanej został podwyższony z kwoty 5.000 zł do 3.656.000 zł przez ustanowienie 73.020 nowych udziałów. Spośród nich 20 zostało przeznaczonych do objęcia przez G. S., dotychczasowego współnika, w zamian za wkład pieniężny w wysokości 1.000 zł. Pozostałe 73.000 udziałów przeznaczono do objęcia przez (...) sp. z o.o., nowego współnika pozwanej, w zamian za wkład niepieniężny o łącznej wartości 3.650.000 zł w postaci zorganizowanej części przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. W skład przenoszonej części przedsiębiorstwa wchodziło użytkowanie wieczyste działki nr (...) położonej przy ul. (...) w G., o obszarze 15.565 m⁽²⁾, objętej księgą wieczystą nr (...), zabudowanej 17 obiektami biurowo-magazynowymi i halą sportową o łącznej powierzchni użytkowej 5.683,32 m⁽²⁾, rzeczowe aktywa trwałe wymienione w załączniku nr (...) (wśród nich koparko-ładowarka C. typ (...), obciążona zastawem na rzecz podmiotu trzeciego), aktywa obrotowe, to jest między innymi środki pieniężne w wysokości 36.207,19 zł, prawa i wierzytelności wynikające z umów, związane z działalnością prowadzoną za pomocą zorganizowanej części przedsiębiorstwa, o której mowa, a także wierzytelności z najmu i dzierżawy gruntów i budynków wymienionych w załączniku nr (...). Z omawianej uchwały nie wynika, by w skład zorganizowanej części przedsiębiorstwa wchodziła wierzytelność przysługująca dłużnikowi od „spółki (...)”. W nadzwyczajnym zgromadzeniu współników udział wzięli wspólnicy, którym wówczas

przysługiwało prawo do całego kapitału zakładowego, to jest G. S., E. D. i S. D.. Obie uchwały zostały podjęte jednogłośnie.

G. S. objęła 20 nowych udziałów i pokryła je gotówką w kwocie 1.000 zł.

(...) sp. z o.o. objęła 73.000 udziałów o wartości nominalnej 50 zł każdy, to jest łącznie o wartości 3.650.000 zł, które pokryła w całości wkładem niepieniężnym w postaci zorganizowanej części przedsiębiorstwa, składając oświadczenie o przystąpieniu do pozwanej w charakterze wspólnika. Nastąpiło to na mocy umowy przeniesienia zorganizowanej części (...) sp. z o.o., jaką 22 października 2012 r. ta spółka zawarła z (...) spółką z o.o. (...) sp. z o.o. reprezentowała G. S., jako prokurent, natomiast (...) spółkę z o.o. reprezentowali E. D. i S. D., jako członkowie zarządu.

W chwili zawarcia umowy o przeniesieniu zorganizowanej części przedsiębiorstwa z księgi wieczystej nr (...) wynikało, że właścicielem nieruchomości jest Skarb Państwa, zaś (...) sp. z o.o. jest użytkownikiem wieczystym gruntu i właścicielem budynków stanowiących odrębną własność. W dziale IV księgi wieczystej wpisane było 7 hipotek o łącznej wartości 13.340.375,16 zł. W toku niniejszego procesu w księdze wieczystej wpisane zostały kolejne trzy hipoteki przymusowe na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, o łącznej wartości 86.887,78 zł, na podstawie decyzji z 18 grudnia 2014 r.

Powód zlecił (...) S.A. wykonywanie czynności związanych z egzekucją wierzytelności przysługującej mu względem (...) sp. z o.o. Pracownikiem (...) S.A. odpowiedzialnym za wykonanie tych czynności był J. S., który kontaktował się z (...) sp. z o.o., dokonywał analizy dokumentacji oraz – po konsultacji z powodem i prawnikami – podejmował decyzję co do sposobów i zakresu prowadzonej egzekucji. W dniu 16 lutego 2015 r. powód złożył organowi egzekucyjnemu wniosek egzekucyjny w zakresie kwoty 515.672,50 zł, obejmującej należność główną, a 11 marca 2015 r. – w zakresie kwoty 5.400 zł tytułem kosztów procesu. Komornik K. S. w dniu 4 maja 2015 r. podjął bezskuteczną próbę zajęcia ruchomości w siedzibie (...) sp. z o.o. Znajdowały się tam wyłącznie ruchomości należące do podmiotów najmujących powierzchnie biurowe. W dniu 6 maja 2015 r. powód złożył do komornika szereg wniosków o zajęcie wierzytelności przysługujących (...) sp. z o.o. i skierowanie zapytań do baz danych w celu ustalenia majątku tej spółki. Powód nie składał do komornika wniosku o poszukiwanie majątku.

W wyniku przeprowadzonych czynności komornik ustalił, że (...) sp. z o.o. przysługiwał tytuł prawny do trzech nieruchomości objętych księgami wieczystymi nr (...), (...) i (...). Nieruchomości objęte dwoma pierwszymi księgami wieczystymi zostały przeniesione do księgi wieczystej nr (...), a następnie zbyte, co nastąpiło 8 sierpnia 2007 r., 26 sierpnia 2010 r. i 19 września 2006 r.

W dziale III i IV księgi wieczystej nr (...) dokonano wpisów o wszczętym postępowaniu egzekucyjnym i przyłączeniu się do niego kilkudziesięciu kolejnych wierzycieli, a także o siedmiu hipotekach obciążających prawo użytkownika wieczystego nieruchomości, o łącznej wartości 7.858.348,10 zł. Prawo użytkownika wieczystego zostało w postępowaniu egzekucyjnym oszacowane na kwotę 3.151.700 zł. Powód nie dołączył się do tej egzekucji. Licytacja prawa użytkownika wieczystego gruntu objętego księgą wieczystą nr (...) zaplanowano na 8 maja 2015 r.

Powód wniósł też o prowadzenie egzekucji z przysługujących (...) sp. z o.o. udziałów w pozwanej spółce. W odniesieniu do tego składnika majątku (...) sp. z o.o. nastąpił zbieg egzekucji administracyjnej (prowadzonej przez Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w B.) i sądowej (prowadzonej przez pięciu komorników sądowych). Następnie udziały (...) sp. z o.o. w pozwanej spółce zostały zajęte także przez Prezydenta Miasta G.. Oceniając, że nie ma realnej szansy na szybkie wyegzekwowanie wierzytelności z tego składnika majątkowego dłużnika, powód cofnął wniosek egzekucyjny w tym zakresie. Powód zakładał, że będzie możliwe podjęcie rozmów z pozwaną w celu zawarcia ugody. Postanowieniem z 7 listopada 2013 r. komornik umorzył postępowanie egzekucyjne z wniosku powoda, obejmujące egzekucję z udziałów dłużnika w pozwanej spółce. Sąd Rejonowy w G. postanowieniem z 2 lutego 2015 r., sygn. akt II Co 4803/14, z uwagi na zbieg egzekucji do dalszego jej prowadzenia wyznaczył Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w G. B. D.. Postanowieniem z 27 marca 2015 r. Sąd Rejonowy w G., sygn. akt X Ns-Rej KRS (...), ujawnił zajęcie udziałów (...)

sp. z o.o. w pozwanej spółce, przez przyjęcie do akt rejestrowych zawiadomienia komornika K. S. z 13 marca 2015 r. o zajęciu udziałów. W toku postępowania egzekucyjnego nie dokonano wyceny udziałów.

Pozwana od momentu podwyższenia kapitału zakładowego nie wypłacała wspólnikom dywidendy.

Przeciwko (...) sp. z o.o. prowadzonych jest kilka postępowań egzekucyjnych, w tym na rzecz wierzycieli publicznoprawnych, korzystających z pierwszeństwa egzekucji. (...) sp. z o.o. zatrudniała około 100 osób. Większość z nich przestała być jej pracownikami jeszcze przed październikiem 2012 r., z uwagi na sytuację pracodawcy, który nie prowadzi działalności gospodarczej od połowy 2012 r., bowiem nie uzyskał zamówień na prowadzenie prac budowlanych. W dniach 4 czerwca 2013 r. i 23 września 2013 r. (...) sp. z o.o. złożyła oświadczenie, że od października 2012 r., w związku ze złą sytuacją majątkową, nie jest w stanie regulować wymagalnych należności, ograniczając się wyłącznie do częściowego regulowania należności publicznoprawnych. Na rachunku bankowym (...) sp. z o.o. prowadzonym przez (...) Bank nie odnotowano żadnych obrotów od sierpnia 2013 r., a na innych rachunkach bankowych saldo w 2013 r. było zerowe. (...) sp. z o.o. ze względu na złą sytuację majątkową wносиła w postępowaniach sądowych o zwolnienie od kosztów sądowych. Uzyskała je na mocy postanowień Sądu Okręgowego w Gliwicach z 11 czerwca 2014 r. (sygn. akt X GC 448/13) i 4 maja 2015 r. (sygn. akt X GNc 196/15) oraz postanowienia Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 25 września 2013 r. (sygn. akt V ACz 852/13).

Pismem z 4 listopada 2013 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 515.672,50 zł z odsetkami, ewentualnie do wskazania mu mienia (...) sp. z o.o. wystarczającego do zaspokojenia wierzytelności, o której wcześniej była mowa. Wezwanie to pozostało bez odpowiedzi.

Sąd Okręgowy wskazał dowody, na których się oparł.

Za wiarygodne uznał zeznania świadka J. S., pracownika podmiotu zawodowo zajmującego się windykacją, odpowiadającego za zlecenie powoda, który dysponował istotną wiedzę o egzekucji prowadzonej przeciwko dłużnikowi. Świadek wskazał, że z racji wykonywanego zajęcia miał wiadomości o stanie majątkowym dłużnika. Racjonalny wyjaśnił przyczyny cofnięcia wniosku o egzekucję z udziałów dłużnika w pozwanej spółce, niezłożenia wniosku o poszukiwanie majątku oraz wskazał na dążenie do ugody z pozwaną spółką. Sąd Okręgowy z wiarygodne uznał też zeznania powoda, który wyjaśnił, że nie angażował się bezpośrednio w czynności egzekucyjne przeciwko dłużnikowi, ich wykonywanie zlecił bowiem podmiotowi zajmującemu się windykacją. Miał jednak wiedzę o przeprowadzanych czynnościach, które były z nim konsultowane.

Sąd Okręgowy w części nie dał wiary zeznaniom S. D., prezesa zarządu pozwanej, za którą został przesłuchany. Mianowicie, że umowa z 22 października 2012 r., o którą chodzi w sprawie, miała na celu zabezpieczenie interesu wierzycieli (...) sp. z o.o. Nie umiał wyjaśnić konieczności wydzielenia działalności sportowej, którą (...) sp. z o.o. prowadziła od 2010 r. Chociaż podkreślał chęć ratowania (...) sp. z o.o., nie potrafił wskazać koncepcji naprawy sytuacji tej spółki, która zaprzestała działalności i przeniosła jedyny cenny składnik majątku na rzecz pozwanej. Pomimo twierdzeń o licznych rozmowach z potencjalnymi inwestorami o dofinansowaniu (...), również nie potrafił odpowiedzieć na pytanie o skład majątku tej spółki. W tych okolicznościach Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, że działalnie S. D. oraz pozostałych wspólników (...) sp. z o.o. miało na celu wyprowadzenie majątku z zadłużonej spółki. Twierdzenia o rzekomej woli zaspokojenia wierzycieli nie znalazły jakiegokolwiek potwierdzenia w materiale dowodowym. W ocenie Sądu Okręgowego twierdzenia te sformułowane były wyłącznie na potrzeby procesu.

Zgodnie z art. 527 § 1 k.c., gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Materialnoprawnymi przesłankami uznania czynności za bezskuteczną są zatem, po pierwsze, przysługiwanie stronie powodowej określonej wierzytelności pieniężnej, po drugie, dokonanie przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela czynności prawnej, skutek której osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, po trzecie, działanie przez dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, po

czwarte, wiedza osoby trzeciej lub możliwość dowiedzenia się przez tę osobę, przy zachowaniu należytej staranności, o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Przesłanki muszą być spełnione łącznie.

W toku postępowania strona pozwana wskazywała na przedwczesność roszczenia, kwestionując istnienie wierzytelności powoda. Tymczasem już 22 października 2012 r., to jest w chwili zawarcia umowy przenoszącej własności zorganizowanej części przedsiębiorstwa, wierzytelność powoda względem (...) sp. z o.o. o zapłatę kwoty 515.672,50 zł z odsetkami była wymagalna. Termin płatności poszczególnych faktur następował pomiędzy 30 listopada 2011 r. (pierwsza faktura) a 12 marca 2012 r. (ostatnia faktura). Wierzytelność w chwili wytoczenia powództwa, a nawet w chwili zamknięcia rozprawy nie musi być stwierdzona tytułem egzekucyjnym. Nie jest niezbędna również wymagalność wierzytelności, bowiem zgodnie z art. 458 k.c., jeżeli zachodzi uzasadniający powództwo o uznanie czynności za bezskuteczną stan niewypłacalności, powoduje on wymagalność wierzytelności. Nie jest też wykluczone stosowanie przepisów o skardze paulińskiej w celu ochrony wierzytelności przyszłych, o czym stanowi art. 530 k.c. Wierzytelność, do której zaspokojenia dąży powód, została stwierdzona tytułem egzekucyjnym w toku niniejszego procesu, gdyż Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z 4 kwietnia 2014 r. utrzymał w mocy nakaz zapłaty, a apelację od tego wyroku oddalił Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z 30 stycznia 2015 r.

Została również spełniona przesłanka polegająca na uzyskaniu przez pozwaną korzyści majątkowej wskutek zawarcia umowy z 22 października 2012 r. Powiększeniu uległ kapitał zakładowy pozwanej, której własnością stała się zorganizowana część przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. W zamian (...) sp. z o.o. objęła w pozwanej spółce udziały o nominalnej wartości 3.650.000 zł, na taką kwotę określona została bowiem wartość wnoszonego aportu. Co istotne, wartość aportu została określona poprzez odjęcie od rynkowej wartości zorganizowanej części przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. hipotek obciążających nieruchomości wchodzącą w jej skład. Przy określaniu wartości aportu nie została natomiast ustalona rzeczywista wysokość wierzytelności zabezpieczonych hipoteką na nieruchomości.

Kwestionowana czynność prawna z 22 października 2012 r. została dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela – J. J.. Zgodnie z art. 527 § 2 k.c., czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Sytuacja majątkowa (...) sp. z o.o. już w chwili zawarcia z pozwaną umowy wskazywała na co najmniej częściowe istnienie stanu niewypłacalności. Spółka ta od drugiej połowy 2012 r. nie prowadziła już działalności gospodarczej, nie otrzymała nowych zleceń budowlanych, w związku z czym większość jej pracowników utraciło zatrudnienie jeszcze przed 22 października 2012 r. Na rachunkach bankowych (...) sp. z o.o. brak było środków pieniężnych, a stan taki, wbrew twierdzeniom pozwanej, nie był chwilowy, lecz długotrwały. Sytuacja majątkowa (...) sp. z o.o. w chwili zawarcia umowy o przeniesieniu zorganizowanej części przedsiębiorstwa była zła. W związku z zaprzestaniem prowadzenia działalności i stopniową utratą pracowników (...) sp. z o.o. nie mogła spodziewać się, że jej sytuacja ulegnie znaczącej poprawie. Kondycja tej spółki z czasem uległa pogorszeniu. W czerwcu 2013 r. zarząd (...) sp. z o.o. składał oświadczenia o braku możliwości regulowania wymagalnych zobowiązań. (...) sp. z o.o. w postępowaniach sądowych zwracała się o zwolnienie od kosztów sądowych, zaś sądy kilkakrotnie oceniały, że jej stan majątkowy uzasadnia uwzględnienie wniosków. O złej kondycji (...) sp. z o.o. świadczą także liczne postępowania egzekucyjne prowadzone niej.

W tej sytuacji powód nie mógł zaspokoić wierzytelności przysługującej mu względem dłużnika. Zamierzonego rezultatu nie przyniosło postępowanie zabezpieczające zainicjowane przez powoda wnioskiem z 13 sierpnia 2013 r. Powodowi nie udało się wówczas uzyskać części wierzytelności, to jest 40.000 zł. Sąd Okręgowy uznał, że racjonalne było działanie powoda, który wystąpił o zabezpieczenie jedynie w zakresie kwoty 40.000 zł, mimo uzyskania nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym nakazującego zapłatę kwoty ponad 500.000 zł. Powód działający za pośrednictwem podmiotu zajmującego się windykacją miał bowiem wiadomości o złej sytuacji dłużnika i nikłym prawdopodobieństwie zabezpieczenia całości roszczenia, w związku z czym nie chciał narażać się na znaczne koszty postępowania egzekucyjnego. Bezskuteczność postępowania zabezpieczającego w zakresie kwoty 40.000 zł świadczy o niewypłacalności dłużnika.

W ocenie Sądu Okręgowego racjonalne i ekonomicznie uzasadnione było nieprzyłączenie się powoda do egzekucji z nieruchomości dłużnika objętej księgą wieczystą nr (...), która nie wchodziła w skład zorganizowanej części przedsiębiorstwa zbytej 22 października 2012 r. Egzekucję z tej nieruchomości prowadziło już kilkudziesięciu innych wierzycieli. Co istotne, nieruchomość obciążona była siedmioma hipotekami o łącznej wartości 7.858.348,10 zł. Tymczasem wartość samej nieruchomości została określona na kwotę 3.151.700 zł. W tej sytuacji brak było realnej możliwości zaspokojenia wierzytelności powoda w efekcie dołączenia do egzekucji ze wskazanej nieruchomości.

W toku postępowania egzekucyjnego, mimo dokonania przez komornika szeregu czynności na zlecenie powoda, nie udało się ustalić innego majątku dłużnika, który mógłby stanowić przedmiot egzekucji. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia jest nieskorzystanie przez powoda z instytucji zlecenia komornikowi poszukiwania majątku dłużnika. Mając na uwadze fakt, że powód działający z pomocą podmiotu zajmującego się windykacją był dobrze zorientowany w sytuacji majątkowej dłużnika, składanie wniosku o poszukiwanie majątku sprowadzałoby się wyłącznie do generowania kolejnych kosztów postępowania egzekucyjnego.

Pozwana w toku procesu podnosiła, że – poza przedmiotem aportu – (...) sp. z o.o. posiadała również inny majątek pozwalający na zaspokojenie wierzytelności powoda. Majątku takiego jednak nie wskazała, pomimo personalnych powiązań pomiędzy obiema spółkami, nie licząc nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...), z której brak było realnej możliwości zaspokojenia wierzytelności powoda. S. D., pytany o majątek dłużnika, zasłaniał się niepamięcią. Pozwana nie wykazała również, że przysługiwała jej wierzytelność od „spółki (...)” w wysokości około 200.000 zł. Z umowy zawartej w dniu 22 października 2012 r. nie wynika wprost istnienie takiej wierzytelności, nie została ona również ustalona w toku postępowania egzekucyjnego.

Zbycie zorganizowanej części przedsiębiorstwa prowadziło do powiększenia stanu niewypłacalności (...) sp. z o.o., a tym samym pokrzywdzenia powoda. Dłużnik, oprócz zorganizowanej części przedsiębiorstwa, zbytej na rzecz pozwanej, nie miał żadnego majątku, z którego egzekucja mogła być skuteczna. Wartość zorganizowanej części przedsiębiorstwa, będącego przedmiotem umowy z 22 października 2012 r., już po uwzględnieniu hipotek obciążających wskazaną już nieruchomość, została określona na kwotę 3.650.000 zł. Istniały zatem realne szanse wyegzekwowania z tego składnika majątku wierzytelności przysługującej powodowi w kwocie 515.672,50 zł.

Niewypłacalność (...) sp. z o.o. na skutek zbycia zorganizowanej części przedsiębiorstwa zwiększyła się, mimo tego, że w skład majątku dłużnika weszły udziały w pozwanej spółce. Celem postępowania egzekucyjnego jest zaspokojenie w drodze przymusowej wierzytelności przysługującej wierzycielowi. Wierzyciel, który mimo istnienia tytułu egzekucyjnego nie uzyskał zaspokojenia, może oczekiwać sprawnego i efektywnego postępowania egzekucyjnego. Może wybrać sposób egzekucji, który w jego ocenie będzie najbardziej skuteczny. Dlatego, mając na uwadze okoliczności sprawy, Sąd Okręgowy uznał, że rezygnacja powoda z kontynuowania egzekucji z udziałów dłużnika w pozwanej spółce była uzasadniona. Powód zorientował się bowiem, że nastąpił zbieg egzekucji administracyjnej i egzekucji sądowych, zaś niektóre wierzytelności podmiotów trzecich były wierzytelnościami uprzywilejowanymi względem przysługującej mu wierzytelności. Liczył ponadto na możliwość podjęcia rozmów ugodowych z pozwaną w celu wyegzekwowania należności przysługującej mu od dłużnika. Na rozprawie w dniu 21 kwietnia 2015 r. pełnomocnik pozwanej podał, że (...) sp. z o.o. wniosła pozew o zapłatę kar umownych i w związku z tym będzie starała się powstrzymać egzekucję.

Sąd okręgowy uznał za istotne to, że prowadzenie egzekucji z udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością jest co do zasady postępowaniem dłużnym i zapewniającym mniejsze szanse powodzenia niż prowadzenie egzekucji z nieruchomości. Zgodnie z art. 910² § 1 k.p.c., z mocy zajęcia wierzyciel może wykonywać wszelkie uprawnienia majątkowe dłużnika wynikające z zajętogo prawa, które są niezbędne do zaspokojenia wierzyciela w drodze egzekucji, może również podejmować wszelkie działania, które są niezbędne do zachowania prawa. Wyżej wymieniony przepis należy rozumieć w ten sposób, że z mocy egzekucyjnego zajęcia udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością wierzyciel jest uprawniony do wykonywania praw majątkowych związanych z udziałami, nie może natomiast wykonywać tzw. uprawnień korporacyjnych, to jest uczestniczyć w zgromadzeniu wspólników, czy głosować nad

podejmowanymi uchwałami. Nie jest więc wykluczona sytuacja, w której wspólnicy podejmą decyzję o przeznaczeniu dywidendy na dalszy rozwój spółki z o.o., zamiast na wypłatę wspólnikom, co uniemożliwia zaspokojenie wierzyciela. Prawo wierzyciela do zaskarżenia uchwały, w związku z brakiem uprawnienia do wglądu w dokumentację spółki z o.o., może okazać się nieskuteczne, bowiem wierzyciel może nie mieć wiedzy o podjęciu określonej uchwały. Egzekucyjne zbycie udziałów również wiąże się z trudnościami lub nawet z zupełnym brakiem uzyskania zaspokojenia wierzyciela.

Sąd Okręgowy podkreślił to, że dłużnik staje się niewypłacalny w wyższym stopniu również wtedy, gdy wierzyciel może uzyskać zaspokojenie przysługującej mu wierzytelności z dodatkowym, znacznym nakładem kosztów, czasu i ryzyka.

Realna możliwość zaspokojenia wierzyciela przez zajęcie udziałów wiąże się z wykonywaniem praw majątkowych w postaci pobierania dywidendy (art. 191 k.s.h.). Tymczasem pozwana od zawarcia umowy, mocą której nabyła zorganizowaną część przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o., nie wypłacała wspólnikom dywidendy. Okoliczność ta jednoznacznie wskazuje, że egzekucja z udziałów byłaby nieefektywna. Brak również rzeczywistych możliwości zaspokojenia wierzycieli przez wypłatę środków związanych z umorzeniem udziałów lub obniżeniem kapitału zakładowego.

Ponadto w umowie spółki przewidziano konieczność uzyskania zgody rady nadzorczej, co powoduje, że nawet w toku egzekucji z udziałów znajdzie zastosowanie przepis art. 185 k.s.h. Wycena udziałów w takiej sytuacji następuje wedle ceny określonej przez sąd rejestrowy, a wniosek o przeprowadzenie wyceny udziałów powinna złożyć pozwana spółka. Ma ona także prawo do przedstawienia nabywcy udziałów, co dodatkowo utrudnia egzekucję z udziałów.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że na rozstrzygnięcie nie miało wpływu to, że zarząd pozwanej podjął uchwałę o wypłacie zaliczki na poczet dywidendy. Zgodnie bowiem z art. 195 k.s.h., spółka może wypłacić zaliczkę na poczet przewidywanej dywidendy, jeżeli jej zatwierdzone sprawozdanie finansowe za poprzedni rok obrotowy wykazuje zysk. Zaliczka może stanowić najwyżej połowę zysku osiągniętego od końca poprzedniego roku obrotowego, powiększonego o kapitały rezerwowe utworzone z zysku, którymi w celu wypłaty zaliczek może dysponować zarząd, oraz pomniejszonego o niepokryte straty i udziały własne. Pomijając fakt, że uchwała obejmuje wypłatę zaliczki w kwocie 5.000 zł, a zatem niewielki ułamek wierzytelności powoda, to pozwana nie podjęła nawet próby wykazania, że doszło do zatwierdzenia sprawozdania finansowego za poprzedni rok obrotowy i że wykazuje ono zysk, a zatem, że spełnione zostały przesłanki umożliwiające wypłatę zaliczki na poczet przewidywanej dywidendy.

Sytuacja ekonomiczna pozwanej, prowadzącej stale działalność gospodarczą, niewątpliwie ulega zmianie. Nie oznacza to jednak, że w toku procesu mogła wnioskować kolejne dowody dotyczące jej aktualnej sytuacji ekonomicznej. Sąd Okręgowy uznał, że wniosek o przeprowadzenie dowodu z zestawienia transakcji zawartych w styczniu 2015 r. i styczniu 2016 r. w celu ustalenia wzrostu przychodów został złożony wyłącznie dla zwłoki w postępowaniu, zwłaszcza że pozwana nie uregulowała obciążającego ją zobowiązania. Jak bowiem wynika z pisma pełnomocnika Miasta G., pozwaną obciążają długi publicznoprawne sięgające 2012 r., z czasu gdy nieruchomości były w wieczystym użytkowaniu (...) sp. z o.o. Zważywszy na powiązania osobowe, wskazuje to dodatkowo, że wniesienie aportu miało na celu umożliwienie osobom fizycznym dotychczas związanym z (...) sp. z o.o. prowadzenie działalności w oparciu o majątek wyłączony z zadłużonej spółki.

Działanie dłużnika, który wyzbył się zorganizowanej części przedsiębiorstwa w zamian za udziały w pozwanej spółce stanowiło istotne utrudnienie egzekucji. Nawet jeśli można mówić o ekwiwalentności wzajemnych świadczeń umowy z 22 października 2012 r., to bez wątpienia z punktu widzenia powoda, będącego wierzycielem, konieczność egzekucji z udziałów stanowi pogorszenie jego położenia względem sytuacji, w której mógłby prowadzić egzekucję z nieruchomości. Czynność ekwiwalentna dla stron danej umowy może być uznana za warunek wystarczający i niezbędny niewypłacalności dłużnika, gdy uzyskane przez dłużnika świadczenie nie gwarantuje zaspokojenia wierzyciela, co ma miejsce w niniejszej sprawie. Sam fakt pozostawiania w majątku dłużnika składnika majątku jest bez znaczenia dla stwierdzenia niewypłacalności, gdy nie ma realnej możliwości prowadzenia egzekucji z danego składnika. Pokrzywdzenie wierzyciela zachodzi również wówczas, gdy ekwiwalent otrzymany przez dłużnika jest faktycznie nieosiągalny dla wierzyciela, zaś o niewypłacalności można mówić gdy zaspokojenie ze składników

majątku dłużnika nabytych na podstawie kwestionowanej czynności prawnej stało się możliwe jedynie z dodatkowym, znacznym nakładem kosztów, czasu i ryzyka. Pokrzywdzenie wierzyciela polega nie tylko na zupełnie niemożności prowadzenia skutecznej egzekucji, lecz także na utrudnieniu lub odwleczeniu zaspokojenia wierzyciela. Nie można bowiem stracić z pola widzenia celu przepisów o skardze paulińskiej, które mają chronić wierzyciela przed niedozwolonym działaniem dłużnika, polegającym na utrudnianiu egzekucji. Stan pokrzywdzenia wierzyciela w rozumieniu art. 527 § 1 k.c. nie jest równoznaczny z istnieniem szkody po stronie wierzyciela. Instytucja skargi paulińskiej pełni również funkcję prewencyjną.

Nie można wymagać od chcącego skorzystać z ochrony wierzyciela, żeby kolejno wszczynał wiele postępowań egzekucyjnych, narażał się na przewlekłość wynikającą z zawieszenia egzekucji (art. 799 § 2 k.p.c.), mnożył jej koszty, pokonywał przeszkody związane z samym ustaleniem, z jakich części składa się majątek dłużnika i przyjmował na siebie skutki niepowodzeń kolejnych egzekucji, których przyczyny mogą być różne.

Zaskarżona skargą paulińską czynność prawna zdziałana przez (...) sp. z o.o. w dniu 22 października 2012 r. wywołała ten skutek, że powód nie miał możliwości prowadzenia egzekucji z nieruchomości. Natomiast egzekucja z udziałów w pozwanej spółce wiąże się z wydłużeniem postępowania egzekucyjnego (z uwagi na zbieg egzekucji oraz oczekiwanie na podjęcie przez współników uchwały w przedmiocie dysponowania zyskiem), zwiększeniem jego kosztów (z uwagi chociażby na konieczność oszacowania wartości udziałów i ustalenia nabywcy udziałów). Egzekucja z udziałów związana jest z ryzykiem niezalezienia nabywcy udziałów oraz uzależnienia wartości udziałów od kondycji spółki, na którą powód nie ma żadnego wpływu.

O powstaniu bądź zwiększeniu się niewypłacalności dłużnika nie można mówić w sytuacji, gdy niezależnie od tego, czy dłużnik dokonał określonej czynności rozporządzającej składnikiem majątkowym, czy też nie, wierzyciel i tak nie mógłby uzyskać zaspokojenia swojej wierzytelności. Jednakże zorganizowana część przedsiębiorstwa, której wybył się dłużnik, przedstawiała wartość 3.650.000 zł. Wartość ta określona została już po odliczeniu hipotek obciążających nieruchomość wchodzącą w skład przedsiębiorstwa. Gdyby zatem dłużnik nie dokonał czynności z 22 października 2012 r., powód miałby realną szansę wyegzekwowania przysługującej mu wierzytelności, tym bardziej że wartość zorganizowanej części przedsiębiorstwa została określona z uwzględnieniem wartości hipotek, a nie rzeczywistej wartości wierzytelności zabezpieczonych hipotekami.

Uwzględnienie powództwa wywodzonego z art. 527 k.c. jest możliwe wyłącznie w razie istnienia związku przyczynowego między zaskarżoną czynnością prawną dłużnika a jego niewypłacalnością. Stan majątku dłużnika przed 22 października 2012 r. wskazywał na możliwość skutecznej egzekucji z prawa użytkowania wieczystego, którego wartość, po odliczeniu hipotek, wynosiła 3.650.000 zł. Związku przyczynowego nie wyłącza to, że w majątku dłużnika znajdują się udziały w pozwanej spółce, z których prowadzenie egzekucji jest utrudnione i niepewne.

Pokrzywdzenie wierzyciela podlega ocenie według stanu z chwili zaskarżenia czynności, to jest wystąpienia ze skargą paulińską. Przyczyna zaskarżenia istnieć musi również w dniu orzekania. Zwiększenie niewypłacalności dłużnika wskutek czynności z 22 października 2012 r. aktualne było w chwili wytoczenia powództwa. Do chwili zamknięcia rozprawy sytuacja majątkowa dłużnika ulegała wyłącznie pogorszeniu, nie znikła zatem przesłanka pokrzywdzenia wierzyciela.

(...) sp. z o.o. działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Wiedziała bowiem o istnieniu wymagalnych wierzytelności, знаła skutki zbycia zorganizowanej części przedsiębiorstwa. Wiedza pozwanej o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli ustalona została na podstawie domniemania faktycznego ustanowionego w art. 527 § 3 k.c., zgodnie z którym jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Wiedzę podmiotów będących osobami prawnymi oceniać należy zgodnie z teorią działania osób prawnych poprzez swoje organy, to jest na podstawie wiedzy osób pełniących funkcję w tych organów. Skład organów (...) sp. z o.o. i pozwanej był tożsamy. W obu podmiotach funkcje członków zarządu bądź prokurenta pełnili G. S., S. D. oraz E. D.. Osoby te były również współnikami obu spółek.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd Okręgowy uzasadnił wynikiem procesu oraz treścią art. 98 k.p.c., a także § 6 pkt 7 i § 13 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity w Dz. U. z 2013 r. poz. 461 ze zm.).

W apelacji od wyroku z 9 lutego 2016 r. pozwana wniosła o jego zmianę przez oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Zarzuciła naruszenie konkretnie wskazanych przez siebie przepisów postępowania, to jest:

1. art. 233 § 1 k.p.c., polegające na oparciu się przez Sąd Okręgowy o zeznania świadka J. S. i przyjęcie, że świadek miał istotną wiedzę o egzekucji prowadzonej przeciwko dłużnikowi oraz że w sposób racjonalny wyjaśnił przyczyny cofnięcia wniosku o egzekucję z udziałów dłużnika w pozwanej spółce, a także niezłożenia wniosku o poszukiwanie majątku i dążenia do ugody z pozwaną, podczas gdy świadek nie wykazał, że jakiegokolwiek podejmowane czynności egzekucyjne były kompletne i jego zeznania miały charakter ocen, nie dotyczyły okoliczności faktycznych sprawy;
2. art. 233 § 1 k.p.c., polegające jedynie na częściowym oparciu się przez Sąd pierwszej instancji na zeznaniach S. D., podczas gdy jego zeznania były spójne i dowodziły zabezpieczenia interesu wierzycieli, konieczności wydzielenia działalności sportowej, chęci ratowania (...) sp. z o.o., rozmów z potencjalnymi inwestorami;
3. art. 233 § 1 k.p.c., polegające na wyprowadzeniu błędnego rozumowania i wadliwej oceny materiału dowodowego przez uznanie, że działanie S. D. i pozostałych współników (...) sp. z o.o. miało na celu wyprowadzenie majątku z zadłużonej spółki, podczas gdy osoby działające w jej imieniu dokonali zaskarżonej czynności prawnej w celu zabezpieczenia interesów wierzycieli;
4. art. 227 k.p.c., polegające na oddaleniu wniosku pozwanej o przeprowadzenie dowodu z zestawienia transakcji zawartych w styczniu 2015 r. i styczniu 2016 r. na okoliczność wzrostu przychodów pozwanej i uznanie, że został złożony wyłącznie dla zwłoki, podczas gdy dowód wskazuje na dobrą kondycję pozwanej, a tym samym możliwość zaspokojenia się przez powoda z udziałów przysługujących dłużnikowi;
5. art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. wskutek błędnego przyjęcia, że powód sprostał ciężarowi dowodowemu i udowodnił, że zachodzą przesłanki do uznania czynności prawnej za bezskuteczną względem wierzyciela, podczas gdy powód nie wykazał, że wskutek czynności prawnej dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności, w tym nie wykazał nieekwiwalentności świadczeń zaskarżonej czynności prawnej z 22 października 2012 r.;

Podniosła też zarzut błędnego ustalenia okoliczności faktycznych przez uznanie, że:

1. było działanie powoda polegające na niedołączeniu się do egzekucji z nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...) było racjonalne i ekonomicznie uzasadnione, podczas gdy z tego składnika majątku (...) sp. z o.o. można było prowadzić egzekucję i uzyskać przynajmniej częściowe zaspokojenie;
2. niezlecenie komornikowi poszukiwania majątku jest bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, podczas gdy skorzystanie z tej instytucji mogło doprowadzić do znalezienia majątku, który mógłby doprowadzić przynajmniej do częściowego zaspokojenia wierzytelności powoda;
3. rezygnacja powoda z kontynuowania egzekucji z udziałów dłużnika w pozwanej spółce była uzasadniona, podczas gdy pozbawiła go możliwości zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności względem (...) sp. z o.o.;
4. wyzbycie się zorganizowanej części przedsiębiorstwa w zamian za udziały w pozwanej spółce stanowiło utrudnienie egzekucji, podczas gdy działanie dłużnika nie ograniczało egzekucji i możliwości zaspokojenia się przez powoda;

5. do zbycia lub zastawienia udziałów w pozwanej spółce konieczna jest zgoda rady nadzorczej pozwanej, podczas gdy umowa tej spółki w sposób wyraźny wskazuje, że taka zgoda nie jest potrzebna.

Ponadto zarzuciła naruszenie prawa materialnego, mianowicie:

1. art. 527 § 1 k.c. przez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że wystąpiły wszystkie przesłanki uzasadniające uznanie czynności za bezskuteczną, podczas gdy nie zostały spełnione łącznie;

2. art. 527 § 2 k.c. przez jego błędne zastosowanie i uznanie, że doszło do powstania bądź zwiększenia niewypłacalności dłużnika oraz że zachodzi związek przyczynowy między zaskarżoną czynnością prawną a niewypłacalnością (...) sp. z o.o., podczas gdy wniesienie zorganizowanej części przedsiębiorstwa nie zmieniło stanu posiadania dłużnika oraz brak jest jakiegokolwiek powiązania pomiędzy zaskarżoną czynnością a jakimkolwiek pokrzywdzeniem powoda;

3. art. 527 § 3 k.c. przez jego błędne zastosowanie i uznanie, że pozwana uzyskała korzyść majątkową oraz że osoba trzecia wiedziała, że dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, podczas gdy pozwana nie uzyskała korzyści majątkowej i przekazała dłużnikowi 73.000 udziałów o wartości ekwiwalentnej do wartości zorganizowanej części przedsiębiorstwa oraz nie miała świadomości pokrzywdzenia wierzyciela przez dłużnika.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

II. Zaskarżonym wyrokiem z 19 kwietnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach uzupełnił wskazany wcześniej wyrok z 9 lutego 2016 r., a to przez wskazanie chronionej wierzytelności oraz oddalił w pozostałej części wniosek o uzupełnienie wyroku z 9 lutego 2016 r.

Motywuując wyrok uzupełniający, Sąd Okręgowy wskazał na to, że koniecznym warunkiem skuteczności wyroku wydanego na podstawie art. 527 k.c. jest określenie w jego sentencji wierzytelności, której ochronie ma on służyć. Konieczne było zatem uzupełnienie wyroku z 9 lutego 2016 r. przez określenie chronionej wierzytelności, zgodnie z żądaniem zawartym w pozwie.

Z uwagi na fakt, że do zakończenia postępowania powód nie zmienił powództwa i tym samym nie wskazał, aby żądaniem ochrony na podstawie art. 527 k.c. objął także koszty procesu, o których mowa w nakazie zapłaty z 27 marca 2013 r., Sąd Okręgowy oddalił wniosek o uzupełnienie wyroku w części obejmującej te koszty.

Jako podstawę rozstrzygnięcia wskazał art. 351 § 1 k.p.c.

W apelacji od wyroku uzupełniającego pozwana wniosła o jego zmianę przez oddalenie wniosku powoda o uzupełnienie wyroku z 9 lutego 2016 r. i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, to jest:

1. art. 351 § 1 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i uzupełnienie wyroku z 9 lutego 2016 r. w zakresie określenia rozmiaru chronionej wierzytelności przysługującej powodowi względem dłużnika, gdyż Sąd pierwszej instancji powinien był wydać postanowienie w przedmiocie sprostowania wyroku z 9 lutego 2016 r.;

2. art. 350 § 1 k.p.c. przez jego niezastosowanie, mimo oczywistej omyłki polegającej na niewskazaniu chronionej wierzytelności.

Ponadto powieliła wszystkie zarzuty apelacji od wyroku z 9 lutego 2016 r.

Powód wniósł o oddalenie apelacji od wyroku uzupełniającego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacje od obu zaskarżonych wyroków nie zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela i, jako prawidłowe, przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji.

Odnosząc się do kwestii prawidłowości poczynionych ustaleń faktycznych, trzeba stwierdzić, że skarżący – choć podnosi zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów w odniesieniu do zeznań świadka J. S. oraz wywiezionych przez Sąd Okręgowy wniosków o zasadności nieprzystąpienia przez powoda do egzekucji z prawa użytkowania wieczystego gruntu, objętego księgą wieczystą nr (...), rezygnacji z kontynuowania egzekucji z udziałów dłużnika w pozwanej spółce i nieskorzystania przez powoda z instytucji zlecenia komornikowi poszukiwania majątku – argumentację ogranicza jedynie do polemiki. Wyprowadzając bowiem wnioski odmienne, nie wskazuje w czym wyrażać się ma naruszenie zasad logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, czy wskazaniom wiedzy. Świadek J. S. niewątpliwie dysponował obszerną wiedzą o prowadzonym postępowaniu zabezpieczającym w oparciu o nieprawomocny wówczas nakaz zapłaty z 27 marca 2013 r., albowiem jako pracownik podmiotu profesjonalnie zajmującego się windykacją wierzytelności, któremu powód zlecił prowadzenie postępowania zabezpieczającego, a następnie egzekucyjnego, był on jedyną osobą, która po konsultacji z powodem, podejmowała wszystkie decyzje i czynności w ramach postępowania zabezpieczającego. Świadek ten, mimo że nie potrafił odtworzyć w pamięci szczegółów czynności podejmowanych w ramach postępowania zabezpieczającego, jak również prezentował domysły odnośnie do toku swojego rozumowania prowadzącego do podejmowania decyzji, jednoznacznie i stanowczo podał, że powód w toku postępowania zabezpieczającego nie składał do komornika wniosku o poszukiwanie majątku dłużnika, z uwagi na chęć uniknięcia generowania kolejnych kosztów postępowania zabezpieczającego. To było też podstawą złożenia wniosku o wszczęcie postępowania zabezpieczającego jedynie w zakresie kwoty 40.000 zł. Nadto stanowczo podał, że z uwagi na zbieg egzekucji administracyjnej i sądowej z przysługujących dłużnikowi udziałów w pozwanej spółce powód, kierując się opinią tego świadka ocenił, że nie ma realnej szansy na szybkie wyegzekwowanie należności z tego składnika, z uwagi na co cofnął wniosek o zabezpieczenie w tym zakresie, nie dokonując uprzednio wyceny udziałów. Świadek zeznał, że powód miał nadzieję na podjęcie prób ugodowych z pozwaną spółką. Jako przyczynę nieprzystąpienia przez dłużnika do zabezpieczenia roszczenia na prawie użytkowania wieczystego nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...), świadek wskazał na dokonaną przez siebie ocenę, zgodnie z którą możliwość zaspokojenia roszczenia w ten sposób jest nikła z uwagi na liczne hipoteki. Okoliczności podane przez świadka znajdują potwierdzenie w zeznaniach powoda, a także w dowodach z dokumentów. Sprawia to, że nie sposób doszukać się przyczyn, dla których wiarygodność tych zeznań mogłaby skutecznie podlegać kwestionowaniu.

Tożsame motywy legły u podstaw podjęcia przez powoda decyzji o cofnięciu wniosku o prowadzenie postępowania egzekucyjnego z udziałów pozwanej spółki oraz nieprzystąpieniu do egzekucji z prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...). Jednoznacznie to wynika jednakże nie z zeznań świadka J. S., który wyraźnie stwierdził, że wiedzy w tym zakresie nie ma, ale z zeznań powoda. Powód zeznał też, że z tożsamyh przyczyn jak w postępowaniu zabezpieczającym nie złożył wniosku o poszukiwanie majątku dłużnika przez komornika. Brak jednoznacznego wskazania dowodu, na podstawie którego Sąd Okręgowy poczynił ustalenia dotyczące postępowania egzekucyjnego, co wynikało ze zbiorczego powołania dowodów, choć może utrudniać identyfikację dowodu będącego podstawą ustaleń faktycznych w tym zakresie, nie pozwala jednak podzielić zarzutu o poczynieniu przez Sąd Okręgowy ustaleń nie wynikających z materiału dowodowego. Mylnie bowiem apelujący wywodzi, że podstawą tych ustaleń faktycznych były tylko i wyłącznie zeznania świadka J. S..

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że nieprzystąpienie do egzekucji z prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...) znajduje uzasadnienie w fakcie, że prawo obciążone zostało siedmioma hipotekami o łącznej wartości 7.858.348,10 zł, przekraczającymi wartość nieruchomości, wynoszącą 3.151.700 zł, a nadto w okoliczności, że do chwili uzyskania przez powoda tytułu egzekucyjnego, który stał się prawomocny dopiero na skutek oddalenia apelacji wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 30 stycznia 2015 r., sygn. akt V ACa 546/14, przyłączyło się do toczącej się egzekucji z prawa użytkowania wieczystego aż 33 wierzycieli. Już tylko z samego faktu, że z pierwszeństwa zaspokojenia przez powodem korzystają wpisani do księgi wieczystej wierzyciele rzeczowi, których łączna wysokość hipotek przekracza wartość obciążonego prawa, wynika, że możliwość zaspokojenia wierzytelności powoda z tej nieruchomości jawi się jako dalece nieprawdopodobna. Nikła

skuteczność, czy też nawet bezskuteczność egzekucji ze wskazanego prawa użytkowania wieczystego wynika także z faktu prowadzenia egzekucji przez kilkudziesięciu wierzycieli, których zaspokojenie następowałoby proporcjonalnie do wysokości przysługujących im wierzytelności, przy uwzględnieniu pierwszeństwa zaspokojenia poszczególnych wierzycieli. Biorąc zatem pod uwagę wartość prawa i liczbę wierzycieli, zasadne jest przyjęcie, że wierzytelność powoda zostałaby zaspokojona w stopniu nieznacznym lub też wcale. W ocenie Sądu Apelacyjnego, z uwagi na powyższe, niecelowe byłoby także dokonywanie zabezpieczenia przez ustanawianie hipoteki przymusowej. Konieczne jest wskazanie, że, po pierwsze, pierwszeństwo zaspokojenia mieliby wierzyciele, których hipoteki zostały wpisane wcześniej, po drugie, zgodnie z treścią art. 754¹ k.p.c. obowiązującą w 2015 r., zabezpieczenie upadałoby po upływie miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie, tym samym ustanowiona w ramach zabezpieczenia hipoteka przymusowa wygasłaby. Brak jest natomiast przepisu pozwalającego przyjąć, że w jej miejsce możliwe byłoby dokonanie wpisu hipoteki, pozwalającej na pozostanie przez powoda wierzycielem rzeczowym wpisanym w księdze wieczystej na pozycji, na jakiej uzyskano wpis w ramach postępowania zabezpieczającego. Wnioski Sądu Okręgowego w przedmiocie racjonalności nieprzystąpienia do prowadzenia egzekucji z prawa użytkowania wieczystego są więc uprawnione.

Apelacyjny podziela także stanowisko Sądu Okręgowego w przedmiocie racjonalności odstąpienia przez powoda od zabezpieczenia i prowadzenia egzekucji z udziałów w pozwanej spółce. Wprawdzie niewykluczone jest, że egzekucja z udziałów w pozwanej spółce mogłaby doprowadzić do zaspokojenia wierzytelności powoda, niemniej jednak nastąpić by to mogło po skorzystaniu ze skomplikowanego i długotrwałego sposobu zaspokojenia, w miejsce możliwego zaspokojenia należności w drodze mniej skomplikowanej i znacznie szybszej egzekucji chociażby z prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej księgą wieczystą KW (...). Jak zasadnie wskazał Sąd Okręgowy, wykonując prawa majątkowe związane z udziałami, powód miałby możliwość zaspokojenia wierzytelności z zaliczki na dywidendę lub z dywidendy. Pozwana od 2012 r. nie wypłaciła jednakże wspólnikom dywidendy, zaś uchwała z 29 stycznia 2016 r. o wypłacie zaliczki w wysokości jedynie 5.000 zł na poczet dywidendy przewidzianej na koniec 2015 r. wymagałaby zatwierdzenia sprawozdania finansowego za ubiegły rok, wykazującego osiągnięcie zysku. Powód nie miałby prawa wykonywania uprawnień korporacyjnych, a zatem nie miałby żadnej możliwości oddziaływania na wspólników pozwanej spółki celem skłonienia ich do podjęcia w przyszłości uchwał o wypłacie dywidendy. Okoliczności powyższe uprawniają do przyjęcia stanowiska, że zaspokojenie wierzytelności w kwocie 515.672,50 zł z ustawowymi odsetkami z dywidendy lub zaliczki na nią wypłacanej, uwzględniając dotychczasowe postępowanie wspólników pozwanej, byłoby niemożliwe, tudzież długotrwałe w stopniu niemożliwym do zaakceptowania. Postępowanie wspólników nie uprawnia do przyjęcia, że prezentowana przez nich postawa co do wypłaty dywidendy ulegnie zmianie, nawet przy przyjęciu dobrej kondycji finansowej pozwanej spółki. Ponieważ kondycja finansowa pozwanej pozostaje bez znaczenia dla podejmowania w przyszłości uchwał o wypłacie dywidendy wspólnikom, zasadnie Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanej o przeprowadzenie dowodu z zestawienia transakcji zawartych przez nią w styczniu 2015 r. i styczniu 2016 r. na okoliczność wzrostu przychodów spółki. Okoliczności te nie miały bowiem istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Podobnie, jako bezskuteczne, jawi się zaspokojenie powoda ze środków powstałych poprzez umorzenie udziałów dłużnika lub wskutek obniżenia kapitału zakładowego. W myśl art. 199 k.s.h i art. 263 k.s.h. wymagana jest w tym zakresie uchwała wspólników, której podjęcie uzależnione jest wyłącznie od ich woli. Powód i w tej kwestii w żaden sposób nie jest w stanie skłonić wspólników pozwanej, do podjęcia uchwały. Bacząc, że powód prowadził egzekucję z udziałów, uprawnione jest przyjęcie, że gdyby wolą wspólników pozwanej było doprowadzenie do jego zaspokojenia wskutek umorzenia udziałów dłużnika, tudzież obniżenia kapitału zakładowego, uchwałę w tym zakresie podjęliby w tamtym czasie.

Odnosząc się do możliwości zaspokojenia z udziałów, to jest przez ich sprzedaż w drodze egzekucji (art. 185 k.s.h.), trzeba zwrócić uwagę, że nawet przy przyjęciu, że nie jest wymagana zgoda rady nadzorczej, czego poznana nie wykazała poprzez przedłożenie umowy spółki, brak jest pewności, że udziały w pozwanej spółce znalazłyby nabywcę, a co więcej, nie można z pewnością stwierdzić, że zostałyby one sprzedane za cenę pozwalającą na zaspokojenie wierzytelności powoda, która to cena nie musi nadto odpowiadać wartości udziałów określonej w umowie z 22

października 2012 r. Należy mieć także na uwadze, że egzekucję z udziałów dłużnika w pozwanej spółce prowadzą również inni wierzyciele. Na konkluzję tę w żadnej mierze nie wpływa brak wyceny wartości udziałów w toku postępowania zabezpieczającego, czy egzekucyjnego, albowiem tak określona wartość udziałów nie musi pokrywać się z ceną nabycia. Wobec tego stanowisko Sądu Okręgowego o racjonalności odstąpienia przez powoda od zaspokojenia wierzytelności z udziałów dłużnika w pozwanej spółce nie jest błędna.

Nie sposób podzielić także zarzutu apelującego w przedmiocie wywiedzionego przez Sąd Okręgowy wniosku o zasadności nieskładania przez powoda komornikowi wniosku o poszukiwanie majątku dłużnika (art. 797¹ k.p.c., uchylony z dniem 8 września 2016 r.). Powód zlecił prowadzenie postępowania zabezpieczającego profesjonalnemu podmiotowi gospodarczemu zajmującemu się windykacją, współdziałającemu zarówno z radcą prawnym, jak i komornikiem. W toku postępowania zabezpieczającego zajęto ruchomości, wierzytelności, a także udziały, co jednak okazało się niewystarczające do skutecznego zabezpieczenia roszczenia. W toku postępowania egzekucyjnego został złożony wniosek o prowadzenie egzekucji z ruchomości, rachunków bankowych, innych wierzytelności oraz innych praw majątkowych, sprawdzano także w Centralnej Bazie Danych Ksiąg Wieczystych, czy dłużnikowi przysługuje tytuł prawny do nieruchomości. Dokonano zajęć rachunków bankowych dłużnika, jego udziałów w pozwanej spółce, podjęto próbę zajęcia ruchomości. A zatem bez zlecenia komornikowi poszukiwania majątku dłużnika, podejmowane były liczne działania w celu wykrycia jego majątku. Wiedzę o majątku dłużnika miała także spółka windykacyjna, która informacje w tym zakresie pozyskiwała w ramach własnej działalności, jak i informacji zasięganymi u innych podmiotów zajmujących się działalnością windykacyjną. Wynikało z niej, że poza składnikami majątku, o których powód miał wiedzę, żadne inne składniki majątku dłużnika nie występują, prowadzone są natomiast wobec dłużnika liczne egzekucje. Wobec powyższego, zgodzić należy się z Sądem Okręgowym, że za niecelowe należałoby uznać składanie przez powoda komornikowi wniosku o poszukiwanie majątku dłużnika, które to poszukiwanie w świetle naprowadzonych okoliczności, a także doświadczenia życiowego, nie przyniosłoby innych, aniżeli już osiągnięte rezultaty, generując jednakże dodatkowe koszty, które powód zmuszony byłby ponieść. Na celowość składania takiego wniosku nie wskazują także żadne okoliczności ujawnione w toku postępowania sądowego. Przeciwnie, liczne zdjęcia dokumentacji znajdujące się na kartach od 666 do 841 akt sprawy wskazują, że dłużnik nie ma środków finansowych, nie ma innych – poza ustalonymi przez powoda – rachunków bankowych i nie przysługują mu inne wierzytelności. Co więcej, z uwagi na wielokrotne zwalnianie (...) sp. z o.o. od kosztów sądowych, uprawniony jest wniosek, że jej sytuacja finansowa i majątkowa jest bardzo zła. Także pozwana wskazując niezmiennie w toku postępowania sądowego na istnienie innego majątku dłużnika, aniżeli ujawniony, z którego wierzyciel mógłby się zaspokoić, poza wierzytelnością od „spółki (...)”, której jednakże istnienie nie zostało wykazane, majątku takiego nie wskazała. Omawiany zarzut nie znajduje oparcia w zebranym materiale dowodowym.

Nie sposób zgodzić się z apelującym, że pozwana udowodniła konieczność wydzielenia działalności sportowej z działalności (...) sp. z o.o. i wniesienia aportu, o którego przedmiot chodzi w sprawie, w celu poprawienia sytuacji finansowej dłużnika oraz ochrony interesów wierzycieli. Zeznania S. D. w tej części zasadnie zostały ocenione przez Sąd Okręgowy jako niewiarygodne. Sprzeczne z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania byłoby przyjęcie, że gdy (...) sp. z o.o. w ramach prowadzonej działalności budowlanej nie uzyskuje i nie wykonuje zleceń, co za tym idzie nie osiąga z tego tytułu przychodów, na rachunkach bankowych nie ma środków pieniężnych, pracownicy zajmujący się pracami budowlanymi rezygnują z zatrudnienia, prowadzone są przeciwko tej spółce liczne postępowania egzekucyjne, dłużnik osiągnie lepszą sytuację finansową i majątkową, gdy wyłączona zostanie z zakresu jego działalności działalność sportowa, która realnie ma możliwość doprowadzenia do wypracowania przychodów, a nadto gdy pozbawi się dłużnika, części jego majątku. Próżno doszukać się jakichkolwiek korzyści dla dłużnika, mogących z takiego postępowania współników (...) sp. z o.o. wypłynąć. Korzyści tych nie potrafił wskazać także S. D., prezes zarządu (...) sp. z o.o. Zasadny jest natomiast wniosek, że działania współników dłużnika przyczyniły się do pogorszenia jego sytuacji finansowej i majątkowej, albowiem (...) sp. z o.o. utraciła jedyne realne źródło przychodu, bez jakiegokolwiek pewności co do wygrania przetargów na wykonywanie robót budowlanych w przyszłości. W materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie nie znajdują potwierdzenia zeznania S. D., że prowadził liczne negocjacje z potencjalnymi inwestorami o dofinansowaniu dłużnika po rozdzieleniu obu przedmiotów jego działalności. S. D. nie potrafił wskazać inwestorów, z którymi miał prowadzić negocjacje, czy też

podać jakichkolwiek szczegółów prowadzonych rozmów. Wyodrębnienie zatem działalności sportowej z działalności (...) sp. z o.o. wskazuje na cel działania wspólników, zmierzających do wydzielenia działalności przynoszącej przychód i kontynuowania jej w innej spółce, z której środków finansowych i majątku wierzyciele dłużnika nie będą mogli zaspokoić swych wierzytelności. Prawidłowy jest także wniosek Sądu Okręgowego, że przeniesienie zorganizowanej części przedsiębiorstwa tytułem aportu również miało na celu uniemożliwienie licznym wierzycielom dłużnika zaspokojenie się z tych składników majątku i umożliwienie prowadzenia wyodrębnionej działalności sportowej, w oparciu o wniesiony jako aport do spółki (...), majątek dłużnika. Brak jest także podstaw do przyjęcia, że powyższe działanie wspólników dłużnika miało na celu ochronę interesów jego wierzycieli. Jak już była mowa, prowadzenie egzekucji z udziałów jest w dużej mierze uzależnione od działań podejmowanych przez wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, na które wierzyciele nie mają żadnego wpływu, zaś sprzedaż udziałów jest niepewna, zarówno w odniesieniu do pozyskania nabywcy, jak i rozmiaru uzyskanych środków za zbyt wysokie udziały. Co za tym idzie, wprowadzenie do majątku dłużnika udziałów w pozwanej spółce w zamian za prawo użytkowania wieczystego działki numer (...), zabudowanej 17 obiektami biurowo-magazynowymi i halą sportową, o łącznej powierzchni użytkowej 5.683,32 m², rzeczowe aktywa trwałe wymienione w załączniku nr (...), aktywa obrotowe, w tym środki pieniężne w wysokości 36.207,19 zł, prawa i wierzytelności wynikające z umów, które związane są z działalnością zorganizowanej części przedsiębiorstwa, a także wierzytelności wynikające z prawa najmu i dzierżawy gruntów i budynków, wymienione w załączniku numer (...), z których egzekucja jest zdecydowanie mniej skomplikowana, a jej skuteczność pewniejsza, uprawnia do przyjęcia stanowiska, że w istocie nie tylko nie doszło, ale też i celem wspólników dłużnika nie była, ochrona interesów wierzycieli, którym w efekcie podjętych działań utrudniono możliwość zaspokojenia roszczeń. Istotnego znaczenia dla powyższego wniosku nie ma wniesienie koparki do pozwanej spółki. Istotne jest natomiast wniesienie tytułem aportu prawa użytkowania wieczystego działki nr (...), o której była mowa, zabudowanej 17 obiektami biurowo-magazynowymi i halą sportową. W operacji szacunkowym sporządzonym przez rzeczoznawcę majątkowego D. O. na potrzeby umowy z 22 października 2012 r., zawartej przez pozwaną i dłużnika, wskazano, że wartość szacunkowa zorganizowanej części przedsiębiorstwa dłużnika, wnoszona w postaci aportu, po odliczeniu hipotek obciążających przenoszony składnik majątkowy, wynosi 3.650.000 zł. Gdyby zatem wskazana zorganizowana część przedsiębiorstwa pozostała w majątku dłużnika możliwe byłoby prowadzenie zdecydowanie mniej skomplikowanych postępowań egzekucyjnych chociażby z samego tylko prawa użytkowania wieczystego gruntu zabudowanego 17 obiektami biurowo-magazynowymi i halą sportową, którego wartość bez odliczenia wartości hipotek wynosiła 9.512.000 zł. Przy uwzględnieniu rzeczywistych wartości wierzytelności, nie zaś wartości ustanowionych hipotek, uprawnione jest przyjęcie stanowiska, że w toku postępowania egzekucyjnego z prawa użytkowania wieczystego, o którym mowa, powód mógłby zaspokoić przysługującą mu wierzytelność.

Sąd Okręgowy prawidłowo określił, że ciężar dowodzenia przesłanek skargi paulińskiej, które ustawodawca zawarł w art. 527 § 1 i 2 k.c., spoczywał na powodzie. Prawidłowo też uznał, że powód zwolniony jest z obowiązku wykazywania wiedzy pozwanej, że dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, z uwagi na przyjęcie, że w sprawie ma zastosowanie domniemanie występowania tej wiedzy, wynikające z art. 527 § 3 k.c.

Nietrafny jest zarzut niezasadności stosowania powyżej wskazanego domniemania z uwagi na nieosiągnięcie przez pozwaną korzyści majątkowej, wobec ekwiwalentności świadczeń zaskarżonej umowy. Do przyjęcia, że osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową wystarczy wykazanie, że na podstawie czynności prawnej nabyła ona rzecz lub prawo. Ekwiwalentność czynności może mieć natomiast znaczenie wyłącznie dla oceny przesłanki pokrzywdzenia, a nie korzyści. Nie ma zatem podstaw do kwestionowania stanowiska Sądu Okręgowego, że w wyniku wniesienia do pozwanej spółki zorganizowanej części przedsiębiorstwa dłużnika, którego pozwana stała się właścicielem, pozwana uzyskała korzyść majątkową. Zastosowanie w sprawie powyższego domniemania jest trafne z uwagi na to, że w skład organów pozwanej spółki wchodziły te same osoby, które wchodziły w skład organów (...) sp. z o.o.

Pozwana nie zdołała wzruszyć domniemania, o którym mowa w art. 527 § 3 k.c.

W odniesieniu do kwestii ekwiwalentności trzeba zwrócić uwagę, że ekwiwalentność czynności prawnej nie wyłącza możliwości uznania czynności prawnej za bezskuteczną względem wierzyciela, gdy egzekucja z nabytego prawa jest trudniejsza lub dłuższa, niż z prawa czy przedmiotu wyzbytego.

Powód sprostował obowiązkowi wykazania, że wskutek zawarcia umowy przeniesienia zorganizowanej części przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. na rzecz pozwanej dłużnik stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem tejże czynności, co doprowadziło do pokrzywdzenia wierzycieli (art. 527 § 2 k.c.). Wykazał zatem dwie kolejne przesłanki skargi paulińskiej, to jest pokrzywdzenie wierzycieli oraz związek przyczynowy pomiędzy czynnością prawną a pokrzywdzeniem. Jak wynika z dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny przyjął za własne, dotychczas prowadzone z wniosku powoda postępowanie zabezpieczające, a także egzekucyjne z majątku dłużnika było bezskuteczne, a co za tym idzie, był on częściowo niewypłacalny. Dlatego też zaspokojenie przysługującej powodowi wierzytelności możliwe jest wyłącznie z majątku wniesionego do pozwanej spółki albo z udziałów w pozwanej spółce objętych przez dłużnika. Pokrzywdzenia należy upatrywać w utrudnieniu zaspokojenia wierzytelności powoda. Jest to następstwem wyeliminowania możliwości prowadzenia nieskomplikowanej egzekucji ze wskazanego już majątku dłużnika, którego się wyzbył, a także konieczności prowadzenia trudnej i czasochłonnej egzekucji z udziałów. Sąd Apelacyjny podziela ugruntowany w orzecznictwie pogląd, że zwiększenie niewypłacalności dłużnika polega nie tylko na zupełnej niemożności prowadzenia skutecznej egzekucji, lecz także na utrudnieniu lub odwleczeniu zaspokojenia wierzyciela, prowadzącego do jego pokrzywdzenia wobec konieczności poniesienia dodatkowych kosztów, rozciągnięcia zaspokojenia w czasie, poniesienia zwiększonego ryzyka.

Jak już była mowa, prowadzenie egzekucji z udziałów w pozwanej spółce sprowadza się do pięciu sposobów zaspokojenia wierzytelności: z wypłaconej zaliczki na dywidendę, wypłaconej spółnikom dywidendy, ze środków uzyskanych wskutek umorzenia udziałów albo obniżenia kapitału zakładowego oraz ze środków pozyskanych poprzez sprzedaż udziałów. Zaspokojenie wierzytelności dłużnika przy zastosowaniu czterech pierwszych sposobów wymaga podjęcia uchwał przez spółników pozwanej, stosownych do wskazanych powyżej sposobów zaspokojenia. Podkreślenia wymaga, że spółnicy pozwanej od 2012 r. nie podejmowali uchwał o wypłacie dywidendy spółnikom, zaś uchwała o wypłacie zaliczki na dywidendę w wysokości 5.000 zł, z uwagi na jej wysokość oraz niewykazanie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za poprzedni rok obrotowy wskazującego zysk, oceniona może być jedynie jako działanie mające doprowadzić do wywołania wrażenia o gotowości i woli podejmowania przez spółników pozwanej uchwał o wypłacie spółnikom dywidendy w przyszłości, nie zaś jako działanie wskazujące na rzeczywisty zamiar spółników pozwanej w tym zakresie. Powód nie ma możliwości wywierania jakiegokolwiek wpływu na spółników pozwanej celem skłonienia ich do podjęcia uchwał. Uprawnione jest zatem przyjęcie, że spółnicy pozwanej odpowiednich uchwał nie będą podejmować, a powód w ten sposób nie zaspokoi swej wierzytelności. Zaspokojenia wierzytelności powoda trudno także upatrywać wskutek podjęcia uchwały o umorzeniu udziałów dłużnika albo o obniżeniu kapitału zakładowego, skoro dotychczas, pomimo prowadzonej przez powoda egzekucji z udziałów dłużnika w pozwanej spółce, uchwała taka nie została podjęta. Przeprowadzenie egzekucji z udziałów poprzez ich sprzedaż także jawi się jako długotrwała i obciążona bardzo dużym ryzykiem, mając na względzie trudności w pozyskaniu nabywcy zainteresowanego udziałami w pozwanej spółce, a także z uwagi na fakt, że cena nabycia udziałów nie musi odpowiadać ich wartości przyjętej w umowie z 22 października 2012 r.

Reasumując, pokrzywdzenie powoda polega na konieczności prowadzenia egzekucji czasochłonnej, złożonej i obciążonej dużym ryzykiem co do skuteczności, w miejsce egzekucji z wniesionych przez dłużnika do majątku pozwanej składników majątkowych w postaci zorganizowanej części przedsiębiorstwa dłużnika, zwłaszcza z prawa użytkowania wieczystego gruntu zabudowanego 17 obiektami biurowo-magazynowymi i halą sportową. Odnosnie do ostatnio wskazanego składnika majątkowego występują dwa sposoby zaspokojenia wierzytelności w drodze egzekucji, mianowicie sprzedaż lub przejęcie, pozwalające na szybsze zaspokojenie wierzytelności, obciążone mniejszym ryzykiem co do skuteczności. Łączna wartość zorganizowanej części przedsiębiorstwa wniesionej tytułem aportu do pozwanej spółki, przy uwzględnieniu łącznej wartości ustanowionych na nieruchomości hipotek, określona została na kwotę 3.650.000 zł. Tym samym pozostanie tego składnika w majątku dłużnika, przy uwzględnieniu jego wartości

określonej z uwzględnieniem rzeczywistych wysokości wierzytelności, nie zaś wysokości ustanowionych hipotek, wskazuje na realną możliwość zaspokojenia wierzytelności podwoda w drodze egzekucji z tych składników majątku.

Powód wykazał także, że dłużnik zawierając umowę z 22 października 2012 r. działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Dłużnik od drugiej połowy 2012 r. nie prowadził działalności gospodarczej, nie pozyskał nowych zleceń budowlanych i brak było podstaw do przypuszczenia, że otrzyma je w przyszłości, na rachunkach bankowych spółki od długiego czasu brak było środków pieniężnych, jednocześnie składane w toku postępowań sądowych przez zarząd (...) sp. z o.o. wnioski o zwolnienie od kosztów sądowych, wielokrotnie były uwzględniane. O złej kondycji spółki świadczą także prowadzone wobec dłużnika liczne postępowania egzekucyjne oraz bezskuteczność postępowania zabezpieczającego i egzekucyjnego prowadzonego przez powoda. W zaistniałej sytuacji wspólnicy dłużnika, wydzielając z działalności prowadzonej przez dłużnika działalność sportową, a następnie zawierając z pozwaną umowę z 22 października 2012 r i wnosząc do pozwanej wskazaną w umowie zorganizowaną część przedsiębiorstwa dłużnika, rozumiejąc znaczenie swych działań, niewątpliwie zmierzali do uniemożliwienia prowadzenia powodowi egzekucji z tego majątku. Mając na uwadze złą sytuację majątkową dłużnika oraz brak racjonalnych powodów dla zawarcia umowy z 22 października 2012 r. z punktu widzenia wierzyciela, o czym była już mowa, oczywiste jest, że wspólnicy dłużnika byli świadomi, że ich działania pokrzywdzą powoda poprzez uniemożliwienie mu prowadzenia nieskomplikowanej i skutecznej egzekucji ze wskazanych powyżej składników majątku dłużnika.

Zgodnie z art. 6 k.c., powód wykazał wszystkie przesłanki uwzględnienia skargi pauliańskiej.

Sąd Apelacyjny podziela zaprezentowane przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku uzupełniającego z 19 kwietnia 2016 r. stanowisko, że sentencja wyroku uwzględniającego powództwo na podstawie art. 527 k.c. powinna określać chronioną wierzytelność zarówno pod względem podmiotowym, jak i przedmiotowym. Dlatego też dla skuteczności wydanego wyroku z dnia 9 lutego 2016r., konieczne było jego uzupełnienie przez wskazanie chronionej wierzytelności. Nie sposób przy tym podzielić zarzutu apelującej, że powinno to zostać wskazane w drodze sprostowania. Sprostowanie bowiem w myśl art. 350 k.p.c. służy wyeliminowaniu z wyroku niedokładności, błędów pisarskich lub innych oczywistych omyłek, za które nie sposób uznać niewskazania wierzytelności chronionej skargą paulińską. Uchybienie to stanowi natomiast niewyrzeczenie o całości żądania powoda, które może ulec wyeliminowaniu jedynie w drodze uzupełnienia wyroku przy zastosowaniu dyspozycji art. 351 k.p.c.

Obie apelacje – jako bezzasadne – podlegały zatem oddaleniu (art. 385 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosowanie do wyniku tego postępowania oraz wartości przedmiotu zaskarżenia (art. 98 § 1 i 3 oraz § 2 pkt 7 w związku z § 10 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – Dz. U., poz.1804 ze zm.).

SSA Grzegorz Stojek SSA Aleksandra Janas SSA Irena Piotrowska